PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok V. Warszawa, środa 29 października 1930 r. Nr. 249.

ADRES REDAKCJI: ul. Fredry 3. Tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53.

SPRAWY POLSKIE

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Manchester Guardian 28.X, podaje tekst rezolucji Ukraińców, zamieszkałych w Ameryce, powziętej na konferencji odbytej dnia 23 b. m. w Nowym Yorku. Rezolucja zwraca się przeciwko Polsce, nawołując mocarstwa i Ligę do wysłania międzynarodowej komisji śledczej do Małopolski. Pozatem dziennik podaje wiadomość, iż w środę w Kolonji odbyło się wspólne posiedzenie egzekutywy drugiej międzynarodówki oraz międzynarodowej federacji związków zawodowych celem rozważenia sprawy zagrażającego faszyzmu, zwłaszcza w Polsce oraz Austrji.

Izwiestja 26.X, omawiając ostatni wywiad marsz. Piłsudskiego, twierdzą, że platforma wyborcza obozu rządowego świadczy, iż marsz. Piłsudski występuje jako wychowawca narodu. Obecnie ten okres pedagogiczny nie może trwać dalej i naród powinien sam wprowadzić ustrój absolutystyczny. O ile jednakże wyborcy okażą się gorszymi, aniżeli spodziewa się marsz. Piłsudski, to wszystko jedno niezbędne akty fizyczne (w cudzysłowie) w ten, lub inny sposób będą urzeczywistnione. Marszałek Piłsudski swoim ostatnim rzeczywiście interesującym wywiadem chciał powiedzieć, że nie może przegrać walki wyborczej.

POLSKA A Z. S. R. R.

Prawda 28.X, pisze: „Niejednokrotne pielgrzymki Valeniusa do Polski i jego przejażdżki po państwach bałtyckich dowodzą całkiem wyraźnie, że fiński sztab generalny koordynuje swą działalność z polskim sztabem generalnym a lokalna polityka fińska jest podporządkowana ogólnym celom polskiego imperjalizmu i zbiega się z agresywnemi planami polskich faszystów".

Ekonomiczeskaja Żiźń 28.X, w artykule, poświęconym sprawie Valeniusa zauważa, że jeździł on do Polski, „która, choć nie ma prawa do wypowiadania się w imieniu narodów bałtyckich, jednak coraz bardziej wyróżnia się w charakterze pretendenta na kierownika antysowieckiego bloku państw nadbałtyckich".

Prasa sowiecka 28.X informuje, iż w Dniepropietrowsku odbyła się ponownie antypolska demonstracja, w której miało wziąć udział około 30.000 robotników i urzędników. Uchwalona rezolucja głosi, że w odpowiedzi na praktyki „polskiego faszyzmu" masy pracujące Dniepropietrowska bardziej jeszcze zespolą się około partji komunistycznej i bojowych zadań piatiletki. Podobna demonstracja odbyła się również w Żytomierzu.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

PRZEMÓWIENIE MUSSOLINIEGO. SPRAWA REWIZJI TRAKTATÓW.

W uzupełnieniu znanych z depesz wiadomości o reagowaniu prasy niemieckiej na mowę Mussolineigo, podajemy jeszcze poniższe głosy (Przyp. Red. „Przeglądu").

Berliner Tageblatt 28.X, pisze: „Mowa Mussoliniego wywarła ogromne wrażenie, a zwłaszcza te jej ustępy, które poświęcone są rewizji traktatów i o ogólno-światowej misji politycznej faszyzmu. Koła anty-faszystowskie wyrażają przekonanie, iż faszyzm, wspierając jawnie prawicową opozycję, błędnie oce-

nia swą możliwość interwencji w wypadkach na terenie Niemiec i Austrji.

Deutsche Allgemeine Zeitung 28.X, pisze: Pretensje Italji co do rewizji traktatów zwrócone są na wschód i będą teraz wysuwane przez Mussoliniego w rozmaitych formach. Same w sobie nie są one nowością, lecz tak stanowczo i wyraźnie jak w tej mowie nigdy jeszcze dotychczas nie były wypowiedziane.

FRANCJA A NIEMCY. SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Deutsche diplomatisch - politische Korrespondenz 27.X, w art. p. t. „Problemat niemiecko - francuski" omawia całokształt francusko - niemieckich stosunków w związku z ostatnim artykułem hr. d'Ormessona. Niemcy — pisze „D. d-p. Korr." — które w swoim czasie przyszły do Locarna z rzetelnemi chęciami porozumienia, nie są narodem, dążącym do awantur. Fakt, iż Niemcy, pomimo swego ciężkiego położenia, los swój podporządkowują ogólnemu losowi Europy, że pomimo ciężkich warunków gospodarczych dążą do uprzedniego rozwiązania zagadnień ogólno - politycznych, fakt ten — jest najlepszym dowodem, iż hr. d'Ormesson nie utrafił w swych oświadczeniach w sedno rzeczy. W okresie powojennym Niemcy zwalczyły wiele nieludzkich trudności a i obecnie nieustanne i planowe wysiłki wskazują, iż państwo jest zdolne przeciwstawić się swemu losowi. Dlatego też istnieje potrzeba, by powstało zaufanie do Niemiec i aby nie opuszczono żadnych środków, mogących się przyczynić do zwalczania tych usiłowań, które ograniczają i osłabiają dążenia Niemiec. Z radością należy powitać, iż publiczna dyskusja coraz bardziej posuwa się drogą szczerego przedstawiania swych poglądów. Droga ta jednak wtedy tylko okaże się owocna, gdy poglądy te będą zupełnie objektywne; wtedy będzie można znaleść ogólne i rozsądne rozwiązanie. Takich metod postępowania Niemcy się nie obawiają, ponieważ walka ich o egzystencję i wolność jest szczera i leży w interesie ogółu.

Deutsche Allgemeine Zeitung 27.X, omawiając stosunki francusko - niemieckie, pisze: Próba osiągnięcia porozumienia zapomocą ustępstw ze strony niemieckiej spełzła na niczem. Niemcy są jeszcze za słabe, by być dla Francji wartościowym i pożądanym sprzymierzeńcem. Nie mogą one we Francji pokładać nadziei i tak samo mało wierzą w czarodziejską siłę francusko - niemieckiego porozumienia przemysłowego, jak i w uzdrowienie stosunków zapomocą militarnego przymierza. Nowym krwawym wypadkom może zapobiedz jedynie zwalczenie jawnych przyczyn nieszczęść i anarchji obecnych czasów. Niemcy cenią francuską potęgę niezwykle wysoko. Nie jest ona jednak tak wielka, by mogła uwarunkować na dłuższy okres czasu ratunek całego świata. Francja będzie pewnego dnia zmuszoną sama szukać pomocy i ratunku. Dobrowolnie nie uczyni ona tego i wtedy dopiero nadejdzie odpowiedni moment do podjęcia nanowo dyskusji nad ugodą francusko - niemiecką.

The Daily Telegraph 27.X, streszcza artykuł Hitlera w „Völkischer Beobacher".

The Manchester Guardian 27.X, w koerspondencji z Paryża daje streszczenie artykułu Gustawa Hervé oraz odpowiedzi Hitlera.

The Chicago Daily Tribune 27.X, zamieszcza streszczenie artykułu Gustawa Hervé w „Victoire" oraz odpowiedź Hitlera w „Völkischer Beobachter".

Prawda 26.X, omawiając sytuację polityczną w Niemczech twierdzi, że powołanie Severinga na stanowisko pruskiego ministra spraw wewnętrznych posiada znaczenie symptomatyczne. Ogólne przesilenie gospodarcze w Niemczech spowodowało ucieczkę zagranicę 800 miljonów złotych marek, a kurs pożyczki Younga stale się obniża. Program rządu Brueninga jest dowodem, że burżuazja niemiecka postanowiła opanować przesilenie kosztem zlikwidowania zasiłków bezrobotnym i obniżenia płac robotniczych. Jednakże proletarjat niemiecki rozpoczął kontrofenzywę na całym froncie. Dowodem tego jest strajk metalowców, który został ogłoszony jako odpowiedź proletarjatu niemieckiego na zamierzenia rządu Brueninga. Wobec wzrastającej walki klasowej niemiecka socjalna demokracja wykonuje swoją zdradziecką rolę, głosując w Reichstagu za programem Brueninga. Brakowało t. zw. silnej ręki, która już niejednokrotnie z powodzeniem zwalcza robotników. Cavegnac'iem burżuazji niemieckiej jest właśnie były robotnik metalowiec Severing występujący na scenie. Severing rozpoczął urzędowanie 22.X i w tym samym dniu wydał zarządzenie zakazujące t. zw. „marszu głodowego" bezrobotnych w Westfalji do Dortmundu. Powrót Severinga na stanowisko ministra jest jeszcze jednym dowodem, że przesilenie polityczne w Niemczech dochodzi do punktu kulminacyjnego.

ABC 24.X, zaznaczając, że Niemcy straciły ze swych prowincyj wschodnich czwartą część obszaru i trzecią część ludności, trzecią część wytwórczości rolniczej i czwartą część — przemysłowej, podkreśla z jaką troskliwścią stara się rząd niemiecki nieść pomoc prowincjom wschodnim. Pomoc jest potrzebna zwłaszcza z tego względu, że przed wojną Niemcy sąsiadowały tylko z Rosją oraz przyjazną Austrją, pod czas gdy dziś graniczą z w. m. Gdańskiem, Kłajpedą, Litwą, Polską i Czechosłowacją, które prowadzą politykę gospodarczą bardziej ochronną niż dawna Rosja i Austrja. Przesilenie gospodarcze grozi w tych prowincjach wyludnieniem lub spolszczeniem, gdyż ludność niemiecka ucieka z nich do środka państwa.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Cała prasa litewska z 27.X, zamieszcza — w związku z 500-leciem zgonu W. Ks. Witolda — szereg obszernych artykułów, w których omawia znaczenie Witolda dla Litwy, oraz jego metody w zakresie polityki zagranicznej i ekonomicznej ówczesnego państwa litewskiego.

Lietuvos Aidas w art. wst., wskazującym na wielkie zdolności polityczne W. Ks. Witolda, podkreśla, że i dzisiaj Litwa posiada tych samych wrogów, co przed pięciuset laty, a więc w zakresie polityki za-

The Manchester Guardian 27.X. w korespondencji z Paryża daje streszczenie artykułu Gustawa Hervé oraz odpowiedzi Hitlera.

The Chicago Daily Tribune 27.X. zamieszcza streszczenie artykułu Gustawa Hervé w „Victoire" oraz odpowiedź Hitlera w „Völkischer Beobachter".

Prawda 26.X. omawiając sytuację polityczną w Niemczech twierdzi, że powołanie Severinga na stanowisko pruskiego ministra spraw wewnętrznych pokazuje [illegible] symptomatyczne. Ogólne przesilenie [illegible] w Niemczech spowodowało ucieczkę zagranicę 400 miljonów złotych marek, a kurs [illegible] obniżył się. Program rządu Brueninga [illegible] że bankructwo niemieckie [illegible] przesilenie kosztem zwiększenia [illegible] i obniżenia płac robotniczych, jednakże [illegible] niemieckiej rozporządzi [illegible] Dowodem tego jest strajk metalowców, [illegible] i ogłoszony jako odpowiedź proletarjatu [illegible] na zamierzenia rządu Brueninga. Wobec [illegible] walki klasowej niemiecka [illegible] wykonuje swoją zasadniczą rolę [illegible] Brueninga [illegible] roli, która już niejednokrotnie [illegible] robotników. [illegible] jest [illegible] wyrażający [illegible] Severinga [illegible] w Westfalji do Dortmundu. Poza tym [illegible] stanowisko ministra jest jednocześnie dowodem, że przesilenie polityczne w Niemczech dochodzi do punktu kulminacyjnego.

[illegible] zaznaczając, że Niemcy [illegible] że [illegible] wschodnich [illegible] rolnicze, [illegible] przemysłowe, podkreśla [illegible] stale się rząd niemiecki, przed wojną [illegible] wschodnich. [illegible] ze przed wojną Niemcy [illegible] tylko z Rosją oraz przyjazną Austrją, podczas gdy dziś graniczą z w. m. Gdańskiem, Kłajpedą, Litwą, Polską i Czechosłowacją, które prowadzą politykę gospodarczą bardziej odrębną niż dawna Rosja i Austrja. Przesilenie gospodarcze grozi w tych prowincjach [illegible] i [illegible] ludności niemieckiej ucieka z nich do środka państwa.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Gaz. Polska 27.X. zamieszcza — w związku z [illegible] W. Ks. Wilnoda — szereg charakterystycznych artykułów, w których omawia znaczenie Wilnoda dla Litwy, oraz jego metody w zakresie polityki zagranicznej i ekonomicznej tworzonego państwa litewskiego.

Lietuvos Aidas w art. wst. wskazującym na wielkie zasługi polityczne W. Ks. Witolda, podkreśla, że [illegible] Litwa posiada tych samych wrogów, co przed pięciuset laty, a więc w zakresie polityki [illegible]

[illegible]

[illegible] z Alsacją [illegible] Francji [illegible] Niemcy [illegible] dla Francji [illegible] i pożądaną [illegible] w narodzie [illegible] Niemcy [illegible] Francja [illegible] moment do po [illegible]

The Daily Telegraph 27.X. streszcza artykuł Hitlera w *Völkischer Beobachter*.

granicznej powinna stosować metody Witolda, które — jak wiadomo — doprowadziły do wzrostu potęgi ówczesnego państwa litewskiego. Warunkami powodzenia polityki Witolda były: jasne postawienie celu i stanowcze dążenie do jego urzeczywistnienia, wzmocnienie wewnętrzne państwa litewskiego i umiejętność doboru odpowiednich sprzymierzeńców. „Co się tyczy tej ostatniej umiejętności, to — pisze dziennik — Witold okazał się genjalnym politykiem i dyplomatą. Polaków usuwa on z Litwy przy pomocy Krzyżaków. Tych ostatnich zaś miażdży przy pomocy Polaków i Tatarów. Wreszcie w połączeniu z Polakami i Krzyżakami zadaje klęskę Tatarom. Szukając sprzymierzeńców, Witold posiada jednak litewską tylko orjentację i łączy się z tymi, którzy w odpowiednim momencie najlepiej mogli służyć interesom Litwy. Witold natychmiast zrywał sojusze i zmieniał front, gdy tylko widział, że inny jakiś sąsiad mógł lepiej służyć interesom Litwy. Rozumie się, takie ustawiczne manewrowanie wymaga wielkich zdolności dyplomatycznych. Wszelako i Witold nie wszystkich swoich sprzymierzeńców zmieniał jak rękawiczki. Miał on i stałych sojuszników, którzy tworzyli składową część Litwy Witoldowej — a mianowicie: Białorusini i Ukraińcy. Oni byli stałymi współpracownikami Witolda, popierającymi jego politykę".

Dziennik dodaje, że sytuacja obecna, gdy Wilno — stolica Litwy — „jęczy pod jarzmem polskim", jest wielce podobna do sytuacji z czasów Witolda, kiedy to samo Wilno znajdowało się również w rękach garnizonu polskiego, a przeto i obecni politycy litewscy powinni wzorować się w swych posunięciach na polityce Witolda, oczywiście odpowiednio zmienionej, stosownie do obecnych warunków politycznych. Dziennik wzywa pozatem społeczeństwo litewskie do tworzenia jednolitego frontu w walce o odzyskanie utraconego Wilna.

Lietuvos Žinios, przyznaje W. Ks. Witoldowi wielkie zasługi, położone dokoła walki o niepodległe państwo litewskie, podkreśla jednak, że na jego działalność w tym kierunku złożył się szereg przyczyn, częstokroć natury osobistej.

„Nas —pisze dziennik — łączy z Witoldem idea niepodległej Litwy i walka dla niej. Witold walczył na swój sposób, my walczymy inaczej; jego cele były obszerniejsze, odpowiadały one ówczesnym stosunkom".

Dziennik podkreśla jeszcze, że największą bodaj zasługą Witolda Wielkiego było niedopuszczenie do ostatecznego włączenia Litwy do Polski. „Walki Witolda z Polakami mają głębszy wpływ i na późniejsze życie narodu litewskiego, nie wyłączając nawet czasów obecnych".

Rytas, w art. wst., omawiającym machiavelizm stosowany przez Witolda w jego polityce, podkreśla, że mylny jest sąd, jakoby ks. Witold przez zaprowadzenie chrześcijaństwa na Litwie przyczynił się do zupełnej zagłady państwa litewskiego. „Przez wprowadzenie chrześcijaństwa — pisze dziennik — Witold przyczynił się w największym stopniu do utrzymania litewskości. Całem naszem szczęściem jest to, że chrześcijaństwo przyszło na Litwę przez niego (Witolda), nie zaś przez Krzyżaków; musimy cieszyć się z tego powodu, że nie ugruntowało się na Litwie prawosławie zamiast katolicyzmu. W pierwszym wypadku doznalibyśmy zupełnego zniemczenia; w drugim zaś nastąpiłaby rusifikacja. Aczkolwiek nie można negować szkodliwych wpływów polskich, to w każdym bądź razie nie zaszkodziły one litewskości w tym stopniu, w jakim mogłyby zaszkodzić wpływy wyznania protestanckiego i prawosławnego. Wprowadzenie chrześcijaństwa na Litwie było posunięciem o dużem kulturalnem i politycznem znaczeniu, dowodzącem genjalności Witolda".

Rytas, w art. p. n. „Ostatnie dni życia Witolda" podkreśla, że wersje o nienaturalnej śmierci Witolda (otrucie go przez Jagiełłę) są bezpodstawne, a to dlatego, że wszystkim były znane plany Jagiełły uczynienia z Litwy królestwa pod berłem Witolda; pozatem nienaturalną śmierć Witolda wyklucza piękne po 1392 r. współżycie władców Polski i Litwy. Otrucie Witolda przez Jagiełłę nie miało miejsca i dlatego, że Krzyżacy, którzy przy każdej sposobności starali się oczernić Jagiełłę, nie ukryliby w swych kronikach takiego faktu, jak otrucie W. Ks. Litwy.

MOCARSTWA A Z. S. R. R.

Prawda 26.X, nawiązując do podróży francuskiego ministra handlu Flandina do Ankary, twierdzi, że imperjalistyczna Francja nigdy nie ukrywała swoich zamiarów co do Turcji. Opinja francuska wyrażała nadzieję na całkowitą kapitulację kemalistów wobec nowej partji politycznej liberalno - republikańskiej, na czele której stoi były poseł turecki w Paryżu Fethi-bej. Imperjalizm francuski uważał widocznie chwilę obecną za najbardziej odpowiednią do tego, aby opierając się na stronnictwie Fethi-beja wywołać radykalną zmianę zewnętrznej polityki Turcji. Turcja miałaby wypowiedzieć przyjaźń Z. S. R. R. i przejść do obozu państw organizujących bojkot gospodarczy Z. S. R. R., za co otrzymałaby pożyczkę i wszelką pomoc od burżuazji francuskiej. Jednakże rząd Kismet Paszy potrafił dać wyraźną odpowiedź wysłannikowi Tardieu, a prasa turecka ironicznie zaznaczyła, że minister Flandin w Ankarze nie ma co robić.

ZBROJENIA I SPRAWA ROZBROJENIA.

Izwiestja 26.X, komentując ostatnie oświadczenie ministra Hendersona o widokach genewskiej konferencji rozbrojeniowej, zaznaczają, że wystąpienie to uczynione na dwa tygodnie przed zwołaniem sesji komisji przygotowawczej do konferencji rozbrojeniowej posiada wielkie znaczenie. Taktyka delegacji angielskiej na ostatniej sesji Ligi Narodów zwłaszcza zaś wystąpienie lorda Cecila, który jak wiadomo poparł francuski punkt widzenia o niemożliwości ostalenia terminu zwołania konferencji rozbrojeniowej, było niejako dowodem, że rząd angielski w żadnym razie nie może być zaliczony do zwolenników rzeczywistego rozbrojenia. Przypomnieć należy, że wszystkie propozycje rozbrojeniowe rządu sowieckiego napotykały na zgodny sprzeciw rządów kapitalistycz-

nych. Dlatego też, należy zaczekać na pierwsze kroki delegacji angielskiej na zbliżającej się sesji komisji przygotowawczej, aby przekonać się, czy optymistyczne wywody Hendersona są oparte o podstawy realne. Stanowisko delegacji angielskiej da również odpowiedź na interesujące pytanie, czy wogóle w sprawie rozbrojenia zaszły jakieś zmiany od czasów, kiedy rząd angielski był reprezentowany w Genewie przez lorda Cushundun'a.

Izwiestja 26.X, cytując zbliżone do japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych „Japan Times", twierdzą, że uchwały brytyjskiej konferencji imperjalnej co do budowy bazy morskiej w Singapure wywołały zaniepokojenie w Japonji. Przeciwangielskie wystąpienie półurzędowego pisma tłomaczy się nietylko zaniepokojeniem z powodu budowy bazy singapurskiej. Nastroje przeciwangielskie wzmogły się w Japonji ostatnio w związku z podniesieniem ceł importowych do Indyj na nieangielskie wyroby tekstylne, co ujemnie odbiło się na eksporcie przemysłu japońskiego. Oprócz tego wydarzenia w Chinach również spowodowały zmniejszenie importu wyrobów tekstylnych do Chin, co wpłynęło na zaostrzenie konkurencji Anglji i Japonji na rynku chińskim.

IMPERJUM BRYTYJSKIE.

Le Quotidien 27.X, maluje w ciemnych barwach stan bezrobocia w Anglji, gdzie na 22 mieszkańców przypada jeden bezrobotny. Najważniejszą kwestją obecnie już nie jest zmniejszenie tej liczby, lecz wstrzymanie wzrostu bezrobocia. W tym celu projektowane są roboty publiczne na ogromną sumę 120 miljonów funtów. Lecz niestety jest to zarządzenie czysto teoretyczne, które mogłoby zresztą w najlepszym razie dać pracę mężczyznom. Tymczasem najwięcej dotknięte bezrobociem są kobiety wskutek kryzysu przemysłu tekstylnego. Możliwości emigracji do dominjów wydają się również dość teoretyczne, gdyż w Kanadzie np. panuje już bezrobocie obliczane na 250 tysięcy osób i wskutek tego wzmożona emigracja do Stanów Zjednoczonych. Australja przechodzi również kryzys ekonomiczny, co spowoduje zapewne i tam wzmożenie bezrobocia. Można więc prawie z całą pewnością powiedzieć, że Anglji nie uda się zażegnać plagi bezrobocia przez emigrację do dominjów.

SYTUACJA POLITYCZNA W PALESTYNIE.

The Manchester Guardian 27.X, omawiając w art. wst. sprawę palestyńską, stwierdza, że rząd brytyjski nie może nie dotrzymać zobowiązań przyjętych na siebie w deklaracji Balfoura odnośnie stworzenia siedziby narodowej Żydów w Palestynie.

The Daily Mail 27.X, omawiając ostatnią deklarację lorda Parsfield'a w sprawie palestyńskiej, stwierdza, że Anglja nie narzuci Arabom przy pomocy bagnetów dominacji sjonistycznej. Celem uzasadnienia swego stanowiska autor powołuje się na opinję wpływowych Żydów angielskich, którzy są przeciwni tworzeniu siedziby narodowej Żydów w Palestynie. Rząd brytyjski popełniłby wielki błąd, gdyby postąpił wbrew tej opinji.

RÓŻNE.

Berlingske Tidende 26.X, w art. wst. strzeszcza głosy francuskie proponujące rewizję układów i twierdzi, że Polacy nie chcą słyszeć o odstąpieniu korytarza pomorskiego, a gdyby chciano zrobić użytek z paragrafu 19 Ligi Narodów, natknętoby się na takie same trudności jak w r. 1919, gdyż nowopowstałe państwa wzrosły w siły, czyli że próba groziłaby nową wojną.

Berlingske Tidende 26.X, zamieszcza treść mów wygłoszonych w związku studentów przez premjera Stauninga i posła Pürschela. Premjer broni parlamentaryzmu twierdząc, że jeśli gadatliwość posłów jest nieprzyjemna, to jest to jako sposób przekonywania mniejsze zło, niż używanie przemocy, stosowane w innych państwach. Poseł Pürschel domagał się zapewnienia państwu obrony, gdyż w czasach wojen gazowych trudno się czuć bezpiecznym, zwłaszcza w małych państwach; w razie przekroczenia granicy duńskiej nie bardzo można liczyć na opiekę Ligi Narodów, która nie reaguje na fakty dokonane.

Le Quotidien 27.X, donosi, że zapowiedziana manifestacja na korzyść Anschlussu nie mogła się odbyć w Wiedniu z powodu złej pogody, lecz za to odbyło się 10 wieców. Na jednym z nich przemawiał Loebe i Breitscheid. Obydwaj oni nawoływali do Anschlussu, ale z pominięciem Hitlera i Stahremberga, z którymi gotowi są walczyć nawet środkami gwałtownemi.

Königsb. Allg. Ztg. 23.X informuje, że w dniu 15 października r. b. liczba bezrobotnych w Prusach Wschodnich osiągnęła 44.000 osób. Cyfra ta jest bardzo wielka, gdy się uwzględni niezbyt wielkie zaludnienie prowincji wschodnio-pruskiej (2.256.000 mieszkańców) oraz rolniczy charakter prowincji.

Drukarnia „KADRA". Długa 50, tel. 186-30.

Drukowano na prawach rękopisu